

Półkolonie w Kuźni



fot. E. Zając

W czasie tegorocznych wakacji Stowarzyszenie Nasz Grodziec już po raz szósty zorganizowało dla dzieci półkolonie letnie. Uczestniczyło w nich ponad 40. dzieci z Grodzca i z Chobia. Półkolonie odbywały się pod koniec wakacji, od 19.08 do 30.08. Opiekę nad dziećmi sprawowały Monika Stawczyk, Emilia Zając, na wycieczki jeździły również Irena Karpa i Aleksandra Machulak.

Hasło przewodnie tegorocznych półkolonii brzmiało: „Pokaż co masz na strychu - zbieramy starocie”. Głównym zadaniem dzieci było zebranie jak największej ilości przedmiotów dawniej używanych, a dziś już zapomnianych, na przykład w gospodarstwie domowym. Dzieci mogły szukać takich „skarbów” zarówno u siebie na strychu, jak i u dziadków, czy u innych członków rodziny. Ich poszukiwania były bardzo owocne, udało się zebrać wiele „staroci”, które pod koniec półkolonii zostały zaprezentowane na zorganizowanej wystawie. Dzieci, w wielu przypadkach, znały historię przedmiotu, który przyniosły. Chętnie podzieliły się nią z pozostałymi.

Podczas całych półkolonii uczestnicy mieli okazję skorzystać z wielu atrakcji o charakterze rekreacyjno - artystycznym. W tym roku były przygotowane dla dzieci trzy wycieczki. Pierwsza z nich była do Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu-Bierkowicach. Po całym skansenie oprowadzała nas pani etnograf, która opowiadała historię oglądanych budynków. Dzieci z uwagą jej słuchały i zadawały mnóstwo pytań, które niejednokrotnie były bardzo szczegółowe. W skansenie zobaczyliśmy m.in.: stare wiatraki, dawne chałupy wraz z ich wyposażeniem, zabytkowy kościół oraz izbę szkolną, a w niej ławki z kałamarzami. Cała wycieczka była dla dzieci dobrą lekcją historii.

Kolejna wycieczka była do Telewizji Opolskiej w Opolu. Tam dzieci miały okazję zobaczyć

studio, w którym nagrywana jest większość programów, np. Kurier Opolski czy Rozmowa dnia. Każde z nich mogło również zasiąść za pulpitem prezentera i choć przez chwilę poczuć magię telewizji. Dzieci dowiedziały się także jak nagrywa się dane programy, ile czasu zbiera się materiały i ile godzin pracy trzeba włożyć w przygotowanie dwudziestominutowego programu. Zakończeniem wycieczki do Opola było udanie się całej grupy na pyszne lody.

Największą atrakcją całych półkolonii był spływ kajakowy Małą Panwią. W tym roku cała grupa przepłynęła trasę ze Staniszcza Małych do Ozimka. Najmłodszym dzieciom, podczas spływu, towarzyszyli ich rodzice. Wszyscy dzielnie przepłynęli wyznaczoną trasę, a uwieńczeniem ich zmagania był zasłużony odpoczynek i grillowanie na „Wyspie” w Ozimku.

W pozostałe dni półkolonii dzieci uczestniczyły w zajęciach plastycznych w Kuźni, wykonywały prace pt. „Moje wspomnienia z wakacji”, rzeźbiły w masie solnej, grały w różne gry planszowe, uczyły się piosenek harcerskich, było również karaoke. Były także dwa razy na placu zabaw, który udostępnił nam ośrodek „Bajka”. Czas tam spędzony był dla dzieci ogromną frajdą. Oprócz zabaw na statku, huśtawkach czy zjeżdżalniach, dzieci chętnie grały w dwa ognie i piłkę siatkową. Dużo gier ruchowych i zespołowych było organizowanych również na boisku szkolnym.

Tegoroczne półkolonie letnie umożliwiły dzieciom zabawę i integrację w grupie, dostarczyły wiele pozytywnych wrażeń, a przede wszystkim były miłym akcentem na koniec wakacji.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania za pomoc w organizacji półkolonii dyrektor Ośrodka Integracji i Pomocy Społecznej pani Barbarze Katolik, panu Jerzemu Wienchowi, panu Janowi Partyce, pani Jolancie Machulak oraz paniom prowadzącym zajęcia z dziećmi.

Emilia Zając